

# Paul Celan: LA CONTRESCARPE / LA CONTRESCARPE (tł. Ela Binswanger)

## Paul Celan: LA CONTRESCARPE

Wyszarp sobie miętówkę na nieświeży oddech  
z powietrza wokół ciebie i drzewa:

więc  
tyle  
wymaga się od tego,  
któremu nadzieja w górę i w dół przemierza drogę od serca po garbie grzbietu -  
więc  
tyle

tam, gdzie następuje zwrot,  
gdzie trafia na wskazanie chleba  
tego, który pił wino tej jednej swojej nocy, wino nieszczęsnej, wino królewskiej  
wigilii.

Jeśli ręce, które czuwały, nie nadażyły, nie nadeszło  
szczęście głęboko w oku kielicha osadzone?  
Nie przyszedł, biczowany,  
z ludzka rozbrzmiewającymi marcowymi trzcunami, używanymi wtedy do  
oświetlania, na ogół?

Czy gołąb pocztowy zboczył, czy też jego obrączka nie dawała się odczytać? (Te  
wszystkie chmury wokół niego - to było czytelne.) Czy stado ucierpiało? I  
zrozumiało,  
i odleciało, gdy on zostawał w tyle?

Dach łupkowy, a pochylnia - dom, który pływa, na gołęmbim  
kilu osadzany. Grodziami przecieka krwawa  
wiadomość, nim zdąży się przedawnić,  
wylatuje świeża przez burtę:

Przez Kraków  
przyjechałeś na Anhalter Bahnhof  
dym napłynął ci do oczu, ten już jutrzejszy. Pod paulownią  
widziałeś sterczące noże, znowu, ostre już z daleka. Tu

tańczono (quatorze  
juillets. Et plus de neuf autres.) Nadymanie się, małpie pohukiwania,  
grymasy ust udające przeżywanie. Pan  
zstąpił, owinięty w transparent,  
do tłumu. Pstryknął  
sobie  
pamiątkową fotkę. Samo-  
wyzwalaczem byłeś  
ty.  
O, to zbra-  
tywanie się. Lecz nie, tam, dokąd zmuszony jesteś iść, znów ten jeden dokładny  
Kryształ.

(tł. Ela Binswanger)

**ad tłumaczenie:** "Atemmünze", dosłownie "monetka na oddech", to pastylka, cukierek, drops, miętówka... na odświeżenie oddechu, zwykle ma kształt okrągłego krążka, monетки, stąd ta potoczna nazwa po niemiecku - "moneta" to słowo łacińskie, a krążki, którymi płacimy nazywa się tak przez zbieg okoliczności, rzymską mennicę zbudowano bowiem w pobliżu świątyni Junony, której przydomek to Ostrzegająca - po łacinie "Moneta" i tak przez bliskość obu budynków narodziło się słowo, którego używamy do dziś; z fr.: czternaście lipców. I z dziewięć więcej innych; "Spruchband" przetłumaczony jako (nowoczesny) transparent właściwie: filakterie - banderole, motyw dekoracyjny w formie wstęg o zawijających się końcach w malarstwie średniowiecznym i późniejszym.

Paul Celan pracował w pobliżu placu La Contrescarpe w Ecole Normale Supérieure. "La contrescarpe" znaczy dosłownie "przeciwskarpa", jest to ziemna zapor przeciwpancerna usypana na naturalnych pochyłych podłożach, stokach wzgórz, brzegach rzek o stromych ścianach skierowanych na własne wojska, albo mur oporowy zbudowany wokół zewnętrznego brzegu rowu fortyfikacyjnego w celu zatrzymania piechoty wroga. Dawna przeciwskarpa dała nazwę placowi Paryża pełnego kafejek, miejsc spotkań towarzyskich, ale też plac koczowania kłoszardów. Na środku placu rosło drzewo, paulownia, po polsku zwane potocznie drzewem tlenowym, bo wytwarzającym bardzo dużo tlenu w porównaniu z innymi drzewami.

Nyon, Saint-Cerque i Genewa, 29/30.9.1962, wiersz z tomu "Niemandrose ("Róża niczyja"), S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main, 1963

\*

## **Paul Celan: LA CONTRESCARPE**

Brich dir die Atemmünze heraus  
aus der Luft um dich und den Baum:

so  
viel  
wird gefordert von dem,  
den die Hoffnung herauf - und herabkarrt den Herzbuckelweg - so  
viel

an der Kehre,  
wo er dem Brotpfeil begegnet,  
der den Wein seiner Nacht trank, den Wein der Elends-, der Königs-  
vigilie.

Kamen die Hände nicht mit, die wachten, kam nicht das tief  
in ihr Kelchaug gebettete Glück?  
Kam nicht, bewimpert,  
das menschlich tönende Märzrohr, das Licht gab, damals, weithin?

Scherte die Brieftaube aus, war ihr Ring zu entziffern? (All das  
Gewölk um sie her - es war lesbar.) Litt es der Schwärm? Und verstand,  
und flog wie sie fortblieb?

Dachschiefer Helling, - auf Tauben-  
kiel gelegt ist, was schwimmt. Durch die Schotten blutet die Botschaft, Verjährtes  
geht jung über Bord:

Über Krakau  
bist du gekommen, am Anhalter Bahnhof  
floß deinen Blicken ein Rauch zu, der war schon von morgen. Unter Paulownien  
sahst du die Messer stehn, wieder, scharf von Entfernung. Es wurdegetanzt.  
(Quatorze  
juillets. Et plus de neuf autres.)\* Überzwerch, Affenvers, Schrägmaul mimten  
Gelebtes. Der Herr  
trat, in ein Spruchband gehüllt,  
zu der Schar. Er knipste  
sich ein  
Souvenirchen. Der Selbst-  
auslöser, das warst  
du.  
O diese Ver-  
freundung. Doch wieder, da, wo du hinmußt, der eine genaue  
Kristall.